

motyw Rosjan

ROSJA/ROSJANIE – losy Polski i Rosji są od wieków połączone, ponieważ już w średniowieczu oba państwa toczyły między sobą walki o ziemię. Rosja była też jednym z trzech zaborców Polski, kojarzy się więc ze zniewoleniem, próbą narzucenia obcej kultury. Podobnie było w PRL, również zależnym od Związku Radzieckiego. Mimo że Polska jest od 1989 roku państwem niepodległym to niechęć do Rosjan w Polakach pozostała i często przeszkadza także w budowaniu dobrych relacji politycznym między państwami.

W wieku XVI kampanie przeciwko Rusi prowadził król Stefan Batory i właśnie je opisał w swoim poemacie *Jazda do Moskwy* Jan Kochanowski. Przedstawia on Rosjan jako naród słabszy, pokonany przez Polaków. Zaś Iwan Groźny, ówczesny car rosyjski, jest rządny obcej ziemi i bezwzględny.

Po trzecim zaborze Polski w 1795 roku Rosja stała się ciemnięycielem Polaków. Postawa buntownika była doceniana, a carscy słudzy byli wielokrotnie w literaturze krytykowani. Adam Mickiewicz, który sam należał do grupy młodych sprzeciwiających się władzy rosyjskiej, za co został zesłany wgłąb mocarstwa, opisał doskonale postawy Polaków wobec zaborcy w *Dziadach* cz. III. Oprócz buntowników przebywających za kratami więzienia pojawia się też postać Doktora, który służy obcej władzy. Jest on pomocnikiem Senatora Nowosilcowa (postać autentyczna) – okrutnie traktującego Polaków, bezdusznego podwładnego cara. Zakłamanie elit rosyjskich widać doskonale w *Widzeniu* Senatora, kiedy to śni mu się, że jest na dworze cara, lecz utracił jego względy. Dlatego jest nikim, popychany i omijany przez wszystkich. Żądza władzy i dominowania nad wszystkimi to główne cechy pomocnika cara, który zresztą porównywany jest do Szatana (Konrad w końcowym momencie *Improwizacji* jest kuszony przez siły zła, by powiedział słowo car). Ustęp całego dramatu stanowi wędrówka bohatera wgłąb Rosji. Konrad zauważa, że Rosjanie ubodzy lub

pełniący służbę w armii są tak samo jak Polacy poniżani, traktując się ich nawet gorzej niż zwierzęta. Za to Petersburg jest miastem bogatym, ale chaotycznym, bo zbudowanym na krzywdzie innych. Mieszkają tu obłudni ludzie, którzy zrobią dla cara wszystko. O dekabrystach (buntownikach wobec tyrani) Mickiewicz mówi jak o przyjaciółach. Jednak nie wszyscy sprawujący w mocarstwie ważniejsze funkcje byli źli. W Panu Tadeuszu przedstawił Mickiewicz postać kapitana Rykova, który lubi Polaków, nie chce, by sprawa zajazdu na Soplicowo stała się powszechnie znana.

Juliusz Słowacki także nienawidził cara i obarczał go winą za wszystkie krzywdy Polaków. W dramacie Kordian główny bohater postanawia zabić cara Mikołaja tuż przed koronowaniem go w Warszawie na króla ziem zaboru rosyjskiego. Kordian jest zbyt słaby, by to uczynić, ale kiedy zostaje znaleziony przed komnatą władcy od razu wydano na niego wyrok śmierci. Na szczęście jednak Wielki Książę Konstanty wyprosił łaskę nad buntownikiem.

W epoce pozytywizmu, kiedy cenzura po przegranych przez Polaków powstaniu styczniowym była jeszcze bardziej dotkliwa, literaci przestali pisać o Rosjanach. W opisach Warszawy w Lalce Bolesława Prusa nie ma śladu po wojskach, które stacjonowały wtedy w mieście. Na kartach powieści pojawia się jednak odwołanie do powstania styczniowego, w którym udział brał Stanisław Wokulski. Został on zesłany na Syberię i w Rosji właśnie zaprzyjaźnił się z Suzinem – genialnym kupcem, któremu Wokulski zawdzięcza większość majątku. Rosjanin traktuje Stacha jak równego sobie, ponieważ ceni w nim zdolność robienia interesów, krytykuje jednak polski romantyzm, kiedy kierowano się sercem, zamiast myśleć pragmatycznie. Dopiero młodopoleanie ponownie zabierają głos. I tak Stefan Żeromski w opowiadaniu Echa leśne przedstawia historię mężczyzny, który należał do armii rosyjskiej i pomógł w walce z powstańcami styczniowymi. Skazał nawet na śmierć swojego krewnego, a jego syna wysłał do szkoły, by mógł być zrusyfikowany. Teraz

wspomina tamte odległe czasy i wciąż nie może wybaczyć sobie tego, co zrobił. Jest to dramat Polaka, który musiał działać wbrew własnej woli.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Stefan Żeromski jeszcze raz powrócił do problemu Rosji. W powieści Przedwiośnie przedstawił losy Cezarego Baryki, który wychowany w Rosji, zafascynowany był rewolucją, zanim nie dostrzegł jej prawdziwego, krwawego oblicza. Później, w Polsce zaprzyjaźnia się z Lulkiem, dla którego rosyjscy komuniści to wzór do naśladowania. Mimo doświadczeń z dzieciństwa Baryki w końcowej scenie powieści idzie razem z rewolucjonistami na Belweder (więcej w haśle REWOLUCJA).

W czasie II wojny światowej wielu Polaków zsyłanych było do łagrów. Życie tam opisał Gustaw Herling-Grudziński w powieści Inny świat. Łagrowa rzeczywistość jawi się niczym antyutopia, gdzie wszyscy podporządkowani są totalitarnej władzy, wykonywać muszą każde polecenie, bo inaczej czeka ich śmierć. Wśród więźniów jest wiele niewinnych osób, są prawdziwi przestępcy, Rosjanie zbuntowani wobec władzy (Michaił Kostylew), a także ci, którzy chcieli trafić do obozu, bo żyje się tu mimo wszystko lepiej niż poza nim. Jak niebezpieczna jest ideologia bolszewicka dostrzec można na przykładzie Gurcewa, który został skazany, mimo że był członkiem NKWD i wciąż jest zaślepiony, wciąż uważa Stalina za Boga. Zasady w świecie obozowym są odwrócone, obowiązuje tu antydekalog. Ludzie, by sobie poradzić, muszą kraść, oszukiwać, zabijać, kłamać. Dominujące stają się ich pierwotne instynkty, czyli chęć przetrwania za wszelką cenę i zaspokojenie podstawowych potrzeb takich jak głód.

Po II wojnie światowej wielu Polaków uwierzyło Rosjanom, że są jedyną nadzieją na odbudowanie zniszczonej przez kilka lat Polski. Zaufało także wielu inteligentów, a wśród nich Jerzy Andrzejewski i Tadeusz Borowski, który w latach 50-tych popełnił samobójstwo. Mechanizm jaki kierował inteligencją polską po wojnie genialnie opisał Czesław Miłosz w Zniewolonym

umyśle. Świat PRL-u przedstawił natomiast Tadeusz Konwicki w Małej Apokalipsie. Warszawa to miasto, w którym nie ma już porządku, wali się most Poniatowskiego, ze ścian budynków odpadają tynki. Nikt nie wie, który jest rok, który dzień, a nawet jaka to pora roku, bo jednego dnia pada deszcz, śnieg i świeci słońce. W takim świecie nie ma już zasad moralnych, ani wartości. Samobójcza śmierć bohatera jest buntem wobec takiego stanu rzeczy i próbą ocalenia indywidualności.

Tezy/hipotezy maturalne:

- portret Rosjan w literaturze polskiej nie jest jednoznacznie dobry ani zły, może więc warto właśnie tę niejednoznaczność ukazać, wybierając utwory, w których obok pozytywnych pojawiają się źli Rosjanie;
- na podstawie utworów Kochanowskiego, Mickiewicza i Słowackiego można przedstawić obraz okrutnego cera i skonfrontować go ze społeczeństwem rosyjskich, uciskanym tak bardzo jak Polacy.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.